

PRENUMERATA miesięczna z bezpłatnym niedzielnym „Dodatkim Ilustrowanym” wynosi 3 zł. 50 groszy, z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 8259 W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 15 groszy, w niedzielę wraz z „Dodatkim Ilustrowanym” 25 groszy.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetry jednonaszpaltowy na str. 2-iej 3-iej 30 gr., za tekstem 10 gr. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W nich świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej.

SŁOWO

Wilno, Sobota 6-go czerwca 1925 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Telefon 228, otwarta od 9 do 3.

DZIŚ W NUMERZE:

Kredyty dla Wileńszczyzny.
Odcinek. Zjazd konserwatorów.
Sprawy gospodarcze.
Treść noty sprzymierzonych do Niemiec.
Bandyci pod Niemcem
Ujęcie fałszerzy dwuzłotówek.
„Fram” poszukuje Amundsena.

Kredyty dla Wileńszczyzny.

Wywiad z p. Tadeuszem Miśkiewiczem, wice - prezesem stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześcijan.

Tydzień temu zamieściliśmy wywiad z p. senatorem Krzyżanowskim w sprawie kredytów dla Wileńszczyzny. Senator Krzyżanowski przytoczył wtedy zupełnie zastraszające cyfry, świadczące o niezrozumiałem upośledzeniu Wileńszczyzny. Obecnie zwróciliśmy się w tej sprawie do p. Tadeusza Miśkiewicza.

— Należy sobie wyraźnie zdać sprawę—zaczął p. Miśkiewicz,—że odbudowa nie tylko wsi, ale i zrujnowanych miast Wileńszczyzny bez jakiegokolwiek pomocy państwa jest nie do pomyślenia.

Wileńszczyzna nie korzystała z tych dobrodziejstw, które na cały przemysł i handel całej Polski spływały w czasie inflacji marki. Spłacanie kredytów było wtedy bardzo łatwe. W Wilnie nie korzystaliśmy z kredytów rządowych ani za czasów Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, ani też za czasów Litwy Środkowej. Nie mówię tu już o kredycie długoterminowym, np. o kredycie na odbudowę domów, którego dla Wilna żądał p. Meyszłowicz, ale o kredycie handlowym i przemysłowym, uzyskanie którego z pieniędzy rządowych w Warszawie, Łodzi, Poznaniu było bardzo łatwe.

Natomiast w akcji pomocy państwu, w subskrypcji pożyczek Odrodzenia, mijonówkach Wileńszczyzna,—do patryjotycznych uczuć której apelowano w sposób bardzo energiczny,—uczestniczyła w sposób bardzo wydatny. Obecnie znów w subskrypcji akcji Banku Polskiego Wileńszczyzna również wzięła nieproporcjonalnie duży udział.

— W jaki sposób odbił się na Wileńszczyźnie kryzys sanacyjny państwa polskiego?

—Właśnie, że Wileńszczyzna została dotknięta tym kryzysem w sposób zupełnie wyjątkowo dotkliwy—odpowiada żywo p. Miśkiewicz. Dla trzech województw wschodnich przeznaczono jedynie 1 proc. kredytów Banku Polskiego.

—A Bank Gospodarstwa Krajowego?

— Rola Banku Gospodarstwa Krajowego w Wileńszczyźnie jest tak znikoma, że nie warto o nim mówić. Po chwili p. Miśkiewicz tłumaczy swe zapatrywanie:

Bank Gospodarstwa Krajowego posiadał redyskont w Banku Polskim

w Wilnie w wysokości 500 tysięcy złotych. Obecnie Bank ten zrzekł się tego redyskonta we wszystkich swoich oddziałach. Ale we Lwowie, Krakowie, czy gdzieindziej Bank Gospodarstwa Krajowego posiada w swoich kasach wkłady municipalności czy innych organizacji społecznych i samorządowych. W Wilnie tego niema i działalność Banku Gosp. Kraj. ściśle była związana z tym redyskontem, którego obecnie zabrakło.

W każdym razie — dodaje p. Miśkiewicz,—podkreślić należy, że obecnie ani w Wil. Oddziale Banku Polskiego, ani też w Banku Gosp. Kraj. nie są nawet rozpatrywane wnioski o przyznanie kredytów.

—Czemu Pan przypisuje to niestychane upośledzenie Wilna i naszej ziemi pod względem kredytów?

—Między innymi apatji naszych posłów. Min. Kiedroń powiedział przecież na bankiecie tu w Wilnie: „za mało krzyczyć”. Powtórzył mi to samo na konferencji całego kupiectwa polskiego, zwołanej w Warszawie z inicjatywy ministerstwa. Ale cóż. Na tej konferencji obecni byli posłowie różnych dzielnic,—nie było jednak wileńskich.

Moim zdaniem—zapala się p. Miśkiewicz—posłowie wileńscy w sprawach gospodarczych kraju powinni występować solidarnie. Być może jest to żądanie naiwne, ale konieczne. Natomiast w rzeczywistości posłowie nasi bardzo, a bardzo mało interesują się sprawami gospodarczymi.

—Czy jednak występowanie z przemówieniami imieniem zubożonego i zrujnowanego kraju wogóle może przynieść jakiś skutek dodatni?—zapytałem.

—Sądzę jednak że tak—odpowiada p. Miśkiewicz. Byłem np. świadkiem jak doskonale wrażeń na parlamentarzystach angielskich wywarło świetne przemówienie p. Meyszłowicza o siłach i możliwościach ekonomicznych rolnictwa naszego kraju. Jeśli można drogą inteligentnego zobrazowania kwestii wpływać na stosunki kredytowe w płaszczyźnie międzynarodowej, to rzeczowa obrona interesów naszych z trybuny sejmowej także musiałaby wywołać jakieś skutki.

Posłowie nasi mają zadanie o tyle ułatwione — ciągnie dalej p. Miśkiewicz,—że podatki płaci Wileńszczyzna w ten sam sposób co cała Polska. Wobec zrujnowania naszego kraju stosowanie do nas tych samych metod podatkowych co w innych dzielnicach jest połączone z wielką krzywdą. Zamiast wyrównać tę krzywdę przez hojniejsze wydzielanie kredytów *stosuje się wobec Wileńszczyzny zupełnie niepojęte rewresje kredytowe*, gdyż inaczej nazwać obecnego stanu nie mogę.

—Jak się wobec tego zarysowują horoskopy polskiej pracy w przemyśle i handlu m. Wilna?

—Zupełnie okropnie. Może Pan słyszał, że jedna z poważnych i pracowitych firm wileńskich zbankrutowała właściwie z powodu 1000 zł., których pożyczycy nigdzie nie mogła. Brak kredytów w krótkim czasie doprowadzi do ruiny cały przemysł i handel w Wilnie, taksamo jak brak kredytów długoterminowych uniemożliwia Wileńszczyźnie należyte zmontowanie warsztatów rolnych. *l.*

UCHYBIENIA NIEMIEC.

Treść noty sprzymierzonych.

PARYŻ 5. VI. PAT. Jak donosi agencja Havasa nota sprzymierzonych wręczona wczoraj w Berlinie twierdzi, że uchybienia niemieckie oraz uporczywe nienaprawianie przez Niemcy tych uchybień pozwoliłoby kiedyś w przyszłości Niemcom na odbudowę swej armii według zasady «naród uzbrojony jako armja», co byłoby formalnie sprzecznym z postanowieniami traktatowymi, według których armja niemiecka ma służyć wyłącznie do utrzymywania porządku wewnątrz państwa oraz do ochrony granic.

Uchybienia niemieckie mają charakter w najwyższym stopniu niebezpieczny dla pokoju powszechnego. Sprzymierzeńcy są gotowi ewakuować strefę kolońską natychmiast, gdy tylko naprawienie uchybień zostanie dokonane. Sprzymierzeńcy ponownie stwierdzają, że nie czynią nic innego jak tylko przestrzegają skrupulatnie postanowień art. 429 Traktatu Wersalskiego, ponownie przynaglają rząd Rzeszy, aby wykazał całą swą dobrą wolę, niezbędną dla poprawienia ciężkiej sytuacji, co też jest jedynym sposobem ułatwienia Rzeszy jej położenia przez uwolnienie części okupowanego terytorjum.

Dołączone do noty memorandum zawiera: 1. obraz planu wykonania zobowiązań Rzeszy w sprawach wojskowych, 2. wyliczenie głównych uchybień, 3. szczegółową listę dokonanych przez sprzymierzonych naprawień uchybień i 4. liczbę ustępstw, jakie sprzymierzeńcy w różnych czasach już uczynili Niemcom.

Zmiana frontu Estonji.

Z Rygi donoszą:

W niektórych dziennikach ukazała się wiadomość o zwróceniu się Litwy do Łotwy i Estonji w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych tych trzech państw. Nota litewska kładzie nacisk na konieczność przyspieszenia terminu konferencji. Na propozycję tę Estonja miała jakoby odpowiedzieć, że wogóle zwołaniu podobnej konferencji ministrów jest przeciwna i uważa za możliwą jedynie naradę ekspertów w sprawach ekonomicznych. W kołach politycznych liczą się z możliwością, że konferencja ministrów nie dojdzie do skutku. Możliwą natomiast rzeczą gdzie konferencja ministrów spraw zagranicznych Litwy i Łotwy bez Estonji.

Kłopoty koncernu Stinnesa.

ESSEN. 5/VI. [PAT]. Koncern Stinnesa, nie mogąc wypełnić swych zobowiązań, wynoszących od 100 do 120 milionów marek złotych, zwrócił się w tej sprawie do Banku Rzeszy i innych wielkich banków. Wczoraj banki te uchwały udzielić koncernowi potrzebnych środków, zastrzegły sobie jednak wzajemnie za to wpływ na koncern i postawiły szereg warunków. Przesilenie w koncernie Stinnesa nie pozostanie bez wpływu na wielki koncern elektro-górnicy „Rein-Elbe-Simons Union Schuckert”.

Zamach na generała Wrangla.

BIAŁOGRÓD. 5/VI. [PAT]. W pobliżu stacji koło Batajnisza dano strzał do pociągu, którym jechał rosyjski generał Wrangel. Kula przebiła szybę, nie raniąc nikogo.

Świadkowie morderstwa Sawinkowa.

WARSZAWA. 5. VI. (tel. w. Słowa). Donoszą z Berlina: „Dień” organ socjalrewolucjonistów rosyjskich, wychodzący w Berlinie twierdzi, że Sawinkow został w więzieniu zamordowany. Członek GPU Weide zeznał, że widział jak do wody, którą nosił Sawinkowi wiano jakiś płyn, a w godzinę potem Sawinkow nie żył. Niejaki Grunow, który podjął służbę po Weide, opowiada, że znalazł w celi Sawinkowa nieżywego i wyrzucił go przez okno. Grunow oświadczył następnie, że Weide z powodu rozpowszechnienia wiadomości poufnych będzie aresztowany. Wobec tego Weide odebrał sobie życie.

Na Dalekim Wschodzie.

Desant japoński w Szanghaju.

LONDYN. 5/VI. [PAT]. Krążownik japoński Tutsuta, na którego pokładzie znajduje się 400 żołnierzy marynarki, przybył dziś do Szanghaju.

Nota rządu chińskiego.

PEKIN. 5/VI. [PAT]. Rząd chiński wystosował do dziekana korpusu dyplomatycznego nową notę, w której zwraca się z prośbą do ministrów poszczególnych mocarstw o wydanie odpowiednim władzom w Szanghaju rozkazu zaprzestania robienia użytku z broni palnej.

„Fram” rozpoczął poszukiwania.

BERLIN. 5/IV. [PAT]. „Vossische Zeitung” donosi ze Spitzbergu: Z pokładu okrętu „Fram” nadszedł w dniu wczorajszym telegram iskrowy, który głosi: Dziś upłynął okres czasu dwutygodniowy, który Amundsen wyznaczył jako ostateczny termin swego powrotu z bieguny północnego. Obecnie okręt zaczyna poszukiwania wzdłuż ładu, aby móc przyjąć z pomocą lotnikom o ileby byli zmuszeni do odbycia drogi powrotnej piechotą.

Na pograniczu polsko-litewskim

odezwę żołnierzy litewskich.

Nasz korespondent z pogranicza polsko-litewskiego donosi: W ostatnich dniach ożywiła się działalność agitacyjna Litwinów. W pobliżu granicy w kilkunastu punktach znaleziono rozrzucone paczki odezwy, zawierających list otwarty, żołnierzy litewskich do żołnierzy polskich.

W liście tym żołnierze litewscy namawiają żołnierzy Polaków do ustąpienia ze swych posterunków oraz do wypowiedzenia posłuszeństwa swej przelóżonej władzy.

Sejm i Rząd.

Echa tragedji w gim. Lelewela.

WARSZAWA, 5 VI. (PAT.) W sprawie wypadków w gimnazjum im. Lelewela w Wilnie sejmowa komisja oświatowa przyjęła rezolucję następującą: „Sejm przyjmuje wyjaśnienia rządu w sprawie wypadków w gimnazjum im. Lelewela do wiadomości.”—Inna rezolucja wzywa rząd, aby z początkiem roku szkolnego 1925/26, nie obniżając poziomu, przeprowadził niezbędną redukcję programu naukowego tak w szkołach średnich ogólnokształcących, jak i w szkole powszechnej. Poza tem przyjęto rezolucję w sprawie zreformowania egzaminów dojrzałości oraz w sprawie nowelizacji ustawy uposażeniowej nauczycieli.

Plan prac Sekcji Kresowej.

WARSZAWA, 5 VI. (tel. w. Słowa). Premier Grabski odbył w ostatnich dniach szereg konferencji w kwestji dalszego planu prac sekcji do spraw Kresów Wschodnich. Plan ten przewiduje załatwienie w dniach najbliższych spraw cerkwi prawosławnej, parcelacji w województwach wschodnich oraz komisji maturalnych dla szkół mniejszości narodowych, następnie kwestji wyznań niechrześcijańskich i kościołów reformowanych. W połowie czerwca sekcja przystąpi do spraw administracji województwa. Po przedyskutowaniu kwestji stałego planu prac takowy będzie podany do wiadomości publicznej w drodze komunikatu.

Curie-Skłodowska.

WARSZAWA 5-VI. (tel. w. Słowa). Dziś w południe przybyła do gmachu Uniwersytetu p. Curie-Skłodowska. W halu powitał ją Senat akademicki z rektorem Krzyształowiczem na czele. Po spotkaniu p. Curie-Skłodowska udała się do sali wykładowej. Gdy wielka uczona ukazała się w sali nastąpiła spontaniczna owacja na jej cześć, która trwała kilka minut. P. Curie-Skłodowska w szalenie wypełnionej sali wygłosiła swą prelekcję o radzie.

W sprawie uregulowania płac robotników rolnych w wojew. Nowogródzkim.

WARSZAWA 5-VI. (tel. w. Słowa). Ministerjum Pracy i Opieki społecznej deleguje 10 b. m. do Wilna swego przedstawiciela, naczelnika wydz. opieki nad robotnikami rol. p. Gnońskiego, który ustali w drodze arbitrażu warunki pracy i płacy wśród robotników rolnych w województwie nowogródzkim. Dotychczasowe pertraktacje między tamtejszym inspektorem pracy a przedstawicielami robotników nie przyniosły żadnych rezultatów.

Dr. S. Margolis

Gabinet Roentgenowski prześwietlania, zdjęcia i leczenia promieniami Roentgena.

Wileńska 39. Tel. 920. (óg Mostowej).

Niniejszym zawiadamiam swoich P.P. Klientów, iż mimo 200 proc. podwyżki cła na kapelusze, ceny w moim magazynie pozostają jeszcze niezmiennymi.

Z poważaniem

E. MIESZKOWSKI
Mickiewicza 22.

Okazyjnie

do sprzedania b r e k używany w dobrym stanie, typu wiedeńskiego.

Adres w redakcji „Słowa”

TEATR POLSKI

Dziś poraz trzeci

Ja tu rządę

krotowhila W. Rapackiego.

Początek o g. 8-ej m. 15 w.

W niedzielę 7-go czerwca

o godz. 4-ej p. p.

przedstawienie dla młodzieży i dzieci po cenach najniższych.

JAK WICEK WILEŃCZUK
POGNEBIŁ ŚMIERĆ

Baśń fantastyczna

TEATR LETNI.

W y s t ę p

W. Kaweckiej

Dziś

Potęga miłości

operełka A. Wilińskiego.

Początek o g. 8 m. 15.

Sprawy gospodarcze.

Przedwojenne pożyczki i listy Wileńskiego Banku Ziemińskiego.

Plan konwersji listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemińskiego zatwierdzony został przez Pana Ministra Skarbu 21-go kwietnia i 19 maja r. b. na następujących podstawach:

Niezamortyzowane pożyczki i zaległe wpłaty na kupon, przerachowane według norm, ustanowionych dla poszczególnych miast i powiatów, i przewaloryzowane na złote, obciążać będą zastawione nieruchomości jako pożyczki zlotowe z pierwszą ratą płatną w dniu 30-go czerwca r. b. Od pożyczek tych płatnie będą dłużnicy półrocznie 2 1/4 proc. na kupon, procent na amortyzację w zależności od terminu pożyczki i 1/10 na koszty administracyjne. Wyżej wymieniony procent na koszty administracyjne ustanowiony został tylko na dwie pierwsze raty. Procent na następne raty określony zostanie decyzją Ministra Skarbu. 1/10 półrocznie na koszty administracyjne nie jest narazie normą wygórowaną, skoro T-wo Kredytowe Ziemińskie w Warszawie pozostawiło sobie możliwość pobierania na koszty administracyjne półrocznie do 2-ich procent. (§ 156 Ust. T. K. Z.).

Sumy zaległych wpłat na koszty administracyjne i inne zaległe należności na rzecz Banku, przerachowane i przewaloryzowane, jak wyżej, obciążać zastawione nieruchomości od 1-go stycznia 1925 r., jako zaległość, 3/4 której, na żądanie dłużnika, wolno Bankowi rozterminować na 3 lata.

Norma waloryzacyjna dla zarejestrowanych przedwojennych listów zastawnych określona została po 56 gr. za rubla. Bank wypuści listy zlotowe i opłaci nimi według powyższej normy: a) listy zarejestrowane w naturze oraz kupony od tych listów, przypadające do 1-go lipca 1925 r. włącznie; b) pokwitowania Wileńskiego Banku Ziemińskiego na zdeponowane listy i przypadające od tych listów kupony, jak w punkcie „a”; c) zarejestrowane pokwitowania b. rosyjskich instytucji kredytowych na zdeponowane listy z numeracją, oraz przypadające od nich kupony na terminy od 2-go stycznia 1919 r. do 1-go lipca 1925 r. włącznie; d) zgłoszone do rejestracji listy zastawne, których własność udowodniono księgami, oraz przypadające od nich kupony jak w punkcie „c”.

Z reszty listów Bank zamieni zarejestrowane pokwitowania b. rosyjskich instytucji kredytowych bez numeracji, i zarejestrowane pretensje bez numeracji, udowodnione księgami na podstawach, opracowanych przez zarząd Banku i zatwierdzonych przez ministra skarbu.

Do czasu dokonania konwersji wolno Bankowi przyjmować wpłaty na rzecz przewaloryzowanych pożyczek zarejestrowanych przedwojennymi listami i kuponami od nich, obciążając po 56 groszy z a rubla listów

OGRÓD
po- BERNARDYŃSKIDzisiaj w Sobotę
7-go czerwca, r. b.
odbędzie sięKONCERT WIL. ORKIESTRY
SYMFONICZNEJpod dyrekcją
ADAMA WYLEŻYŃSKIEGO.(dyrektora
Konsertu
Orkiestry
Wileńskiego).

Początek o godz. 8-jej wiecz.

Ujęcie fałszerzy dwuzłotówek

Sprawność policji mundurowej.

Dnia 3 b. m. dwaj funkcjonariusze policji st. post. Jaskółkowski i post. Malawko z posterunku Nowo-Weki komendy policji na powiat Wileńsko-Trocki przechodząc przez zaścianek Dziekanowicki gminy Rzeszańskiej zwrócili uwagę na tajemniczy turkot, rozlegający się w domu wynajętym przez letników. Gdy weszli w obręb zabudowań letniska uderzył ich zapach farby.

Zaciekawieni tajemniczym zapachem i turkotem posterunkowi postanowili przeprowadzić rewizję. Wynik był zgoła nieoczekiwany. Oto na strychu letniska szła cała para robota. Czterech Żydów: Reznik - Mószo lat 49 z Lublina, Lewin Lejba lat 45 z Wilna, Szmukler Eljasz lat 27 z Wilna i Ajensztadt z Wilna pośpiesznie drukowali dwuzłotówki. 40 tysięcy leżało już odbitych.

Wkroczenie posterunkowych oczywiście wywołało konsternację, skorzystały z niej małżonki fałszerzy i zbiegły. Dzielni policjanci powiali zbrodniarzy poczem zawiadomili posterunek policji w Now. Werkach.

Wykryta fabryka była oficynie zaopatrzona w materiały potrzebne do zbrodnicy procedury. Znalezione spory zapas papieru, farb, dwa kamienie litograficzne, maszynę i inne potrzebne do druku przedmioty. Zaznaczyć należy, że jeden z ujętych na gorącym uczynku zbrodniarzy miał w swoim posiadaniu litograficzny, maszynę i inne potrzebne do druku przedmioty. Zaznaczyć należy, że jeden z ujętych na gorącym uczynku zbrodniarzy miał w swoim posiadaniu litograficzny, maszynę i inne potrzebne do druku przedmioty. Zaznaczyć należy, że jeden z ujętych na gorącym uczynku zbrodniarzy miał w swoim posiadaniu litograficzny, maszynę i inne potrzebne do druku przedmioty.

Tajemnicza banda pod Niemenczynem.

Wczoraj zauważono w pobliżu drogi Niemenczyn—Bezdan tajemniczą grupę w silie sześciu ludzi uzbrojonych w karabiny ręczne. Wypytywali się oni u spotkanych włóścian czy w pobliżu nie stacjonowane są oddziały wojska oraz czy majątki są strzeżone i przez kogo. Zachodził przypuszczenie, że są to rozbitki bandy, która przed tygodniem dokonała napadu na pociąg między Narewką a Swisłoczą.

Władze policyjne zawiadomione o ukazaniu się bandytów zarządziły pościg i oblawę.

i kuponów. Są wszelkie dane na to, że od wnoszonych kuponów i od kuponów zamienianych na listy skarb nie będzie pobierał podatków od kapitału i rent. Sprawa ta nie została jednak ostatecznie rozstrzygnięta i bank narazie przyjmuje wpłaty kuponami od przedwojennych listów tylko pod warunkiem złożenia 12 proc. od zaliczanych kuponów do warunkowego depozytu.

W ten sposób rozstrzygnięta została sprawa waloryzacji przedwojennych pożyczek i listów Wileńskiego Banku Ziemińskiego. Kolo sprawy waloryzacji toczyły się jako wiadomo gorące spory w Polsce całej, mniej gorące u nas, aniżeli gdzieindziej. Dowodzi to, że uczucie równowagi i sprawiedliwości przeważa u nas nad osobistym interesem. Obciążenie nieruchomości naszych, po waloryzacji, będzie stosunkowo większym

od obciążenia w Poznańskim, sądzimy jednak, że obciążenie to nie było by zbyt uciążliwym, gdyby likwidacja dawnych ciężarów nie spadała na własność naszą w chwili najcięższego kryzysu. Właściciele listów, dotknięci losem nie mniej od właścicieli nieruchomości, tem tylko pocieszać się mogą, że gorzej od nich wyszli właściciele renty państwowej, obligacji kolejowych i innych walorów, które wydawały się ongi zupełnie pewną lokatą, i że Wileński Bank Ziemiński, którego teren działalności rozdzieliły nowe granice państwowe, wywiązuje się z zobowiązań swoich równorzędnie z innymi instytucjami kredytu długoterminowego w Polsce, mniej dotkniętymi przez wojnę. Lokata oparta na nieruchomościach okazała się więc mniej zawodną od wszelkich innych lokat.

OBRADY SEJMU.

— Tajemniczy człowiek—Mickiewiczowski 44. — Pos. Dobija nie dobiły.—Brak quorum.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby po odesłaniu do komisji w 1 czyt. ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych, do 1 czytania ustawy przemysłowej zabrał głos pos. Pryłucki (Lud. Ży.) dowodząc, że projekt ustawy spotkał się z miążdzącą krytyką sfer miarodajnych. Ustawa ta jest niepraktyczną i stwarza niepotrzebne trudności. Mówca wnosi o odrzuceniu ustawy w 1 czytaniu.

W trakcie przemówienia posła Pryłuckiego wstępuje na trybunę jakiś przyzwoicie ubrany człowiek, przerywa mówcy i sam zaczyna mówić o Mickiewiczu i Mickiewiczowskim 44. Marszałek przerywa posiedzenie, a straż marszałkowska przy pomocy członków biura wyprowadza z sali posiedzeń owego osobnika. Po przerwie poseł Pryłucki dowodzi dalej, że ustawa nie nadaje się do przyjęcia. Poseł Reger (P.P.S.) prosi marszałka o odesłanie ustawy do komisji ochrony pracy. Poseł Michałak (N.Pil.) przyłącza się do wniosku posła Regera.

W głosowaniu wnioski posłów Pryłuckiego i Regera o odrzuceniu ustawy upadły. Ustawę odesłano do komisji przemysłowo-handlowej, odrzucając również wniosek posła Regera o odesłaniu jej do komisji ochrony pracy.

Następnie poseł Tabaczyński (ZLN) referował 3 ustawy: 1) w sprawie odstąpienia gruntu kolejowego m. Bielska. 2) W sprawie sprzedaży gruntu przy stacji Łodygówce. 3) W sprawie zamiany gruntu przy stacji Węgierska Góra. Komisja prosi o przyjęcie tych 3 ustaw. W powyższej sprawie zabrał głos pos. Putek [Wyzw.] który wskazał na to, że w sprawie sprzedaży gruntów przy stacji Łodygówce włączona jest osoba posła Dobija, i wniosł o odesłanie sprawy do komisji komunikacyjnej, która by wspólnie z komisją regulaminową jeszcze raz tę sprawę rozpatrzyła.

W głosowaniu I i III ustawę przyjęto w II i III czytaniu. Przy ustawie II-jej wniosek posła Putka odrzucono 83 głosami przeciwko 69.

Następnie głosowano nad przyjęciem ustawy. Wobec tego, że stosunek głosów był niezupełnie jasny, zarządzono głosowanie przez drzwi. Okazał się brak quorum—148 obecnych posłów. Wobec tego na zasadzie regulaminu wice-marszałek Osiecki odroczył głosowanie nad tą ustawą.

Gdy zaś następnie zarządził przystąpienie do dalszego punktu porządku dziennego pos. Głabiński (Z.L.N.) i inni posłowie prawicy głośno protestowali, twierdząc, że wobec braku

quorum niema posiedzenia. Wice-marszałek Osiecki odpowiedział na to, że regulamin mówi tylko o quorum dla głosowania. Na to posłowie związku ludowo-narodowego gremjalnie opuścili salę.

Przystąpiono do dalszych obrad, które jednakże nie długo trwały gdyż znowu skonstatowano brak quorum. Marszałek zapowiedział, że wobec tego na przyszłość zarządzać będzie odczytywanie nazwisk z trybuny sejmowej, tak, że to będzie korygowano listę obecności wyłożoną na sali dla podpisów. Poseł Dubanowicz (Ch.N.) zauważył, że trzeba to będzie omówić na konferencji senjorów. Marszałek odpowiedział, że będzie starał się ten projekt przeprowadzić. Następnego posiedzenia we wtorek o godz. 4-jej pp

Posiedzenie komisji wojskowej.

WARSZAWA, 5 VI. (PAT.) Dzisiejsze posiedzenie sejmowej komisji wojskowej poświęcone było interpellacjom. Pos. Załuska [Z.L.N.] zapytał, czy prawdą jest, że racja chleba dla szeregowych zmniejszona została do 400 gr. Minister spraw wojskowych Sikorski kategorycznie temu zaprzeczył. Racja chleba dla szeregowca wynosi 700 gr., rekruta — 1000 gr. Inspekcja przeprowadzona przez ministra w kilku pułkach stwierdziła, że odżywianie żołnierzy znacznie się polepszyło.

Pos. Kościółkowski (Kl. Pracy) podniósł, iż dodatki funkcyjne, na które liczyli oficerowie, nie zostały wypłacone. Należy wogóle zrewidować ustawę o uposażeniach, gdyż wojskowych nie można traktować narówni z urzędnikami cywilnymi. Mówca proponuje wybrać specjalną podkomisję, która przygotuje odpowiednie wnioski co do polepszenia uposażenia oficerów i podoficerów, tak, by mogły być uwzględnione w budżecie 1926 r. Pos. Załuska popiera wniosek pos. Kościółkowskiego. Jednocześnie zwraca uwagę na potrzebę podniesienia pensji szeregowca.

W końcu uchwalono wniosek pos. Kościółkowskiego, który brzmi: „Komisja wojskowa wyłania z siebie podkomisję, złożoną z 5 członków dla opracowania noweli do ustawy z dnia 9 października 1923 r., polepszającej uposażenie wojska. Podkomisja ta ma być uzupełniona przez taką liczbę członków komisji budżetowej i skarbowej.”

Prócz tego przyjęło wniosek pos. Kościółkowskiego z dodatkiem pos. Załuski: Do czasu ostatecznego uregulowania sprawy uposażenia wojska, co powinno być traktowane przy budżecie 1926 r., ministerstwo spraw wojskowych winno z uzyskiwanych oszczędności wypłacić zawodowym wojskowym remuneration, analogiczną, jak ma to miejsce w miesiącu czerwcu, zaś szeregowym do wysokości 6 gr. świadczeń miesięcznych.”

Zjazd konserwatorów.

W każdym województwie Rzeczypospolitej na czele urzędu opiekującego się zabytkami, przeprowadzającego ich konserwację tudzież rozciągającego pieczę państwową nad kulturą i sztuką stoi: konserwator państwowy. Periodycznie odbywają się zjazdy konserwatorów, podczas których Rada Konserwatorów Państwowych rozważa sprawy większej doniosłości. Decyzja też niejedna zapada zbiorowa. Kształtują się szersze plany.

Dziewiąty taki zjazd Rady wszystkich z całej Polski konserwatorów, urzędników ministerstwa wyznani religijnych i oświeceni publicznego, rozpoczął się w mieście naszym dn. 3-go b. m. i połączone będzie z wykładką zbiorową w Nowogródzkiej i Nieświejskiej strony, mającą na celu lustrację tamtejszych, tak bardzo licznych pamiątek i pomników historycznych i kulturalnych.

Onegdaj, we czwartek, po zwiedzeniu Wilna przez uczestników zjazdu, odbyło się pod przewodnictwem Delegata Rządu, wojewody Raczkiwicza, w sali konferencyjnej Delegatury, walne posiedzenie Rady Konserwatorów, trwające od 6-tej ppół. do bez mała 11-tej wieczorem.

W posiedzeniu wzięli udział ex officio: przodujący zjazdowi, przedstawiciel urzędowy ministerstwa, p. Wojciechowski, radca ministerstwa p. Alf. Lauterbach, autor między innymi świetnej monografii Warszawy, dyrektor zbiorów państwowych Turczyński, konserwator miasta Warszawy Rokowski, pp. konserwatorowie

województw Warszawskiego, Krakowskiego, Lwowskiego, Lubelskiego, Poznańskiego i Wileńskiego tudzież zaproszeni niektórzy przedstawiciele społeczeństwa miejscowego: ks. prałat Sawicki, prezydent miasta Bańkowskiego, prof. F. Ruszczycy prezes Tow. Miłośników Wilna, prof. J. Kłos, gen. Tupalski, dr. Wł. Zahorski prezes Tow. Przyjaciół Nauk, monografista Wilna, dyr. archiwum Wac. Studnicki, ks. kapelan Sledziwski b. konserwator państwowy, p. Cz. Jankowski monografista powiatu Osmiańskiego, Michał Brensztejn, bibliotekarz uniwersytetu, autor wielu prac z zakresu archeologii i kultury, p. Bochwic i p. architekt Borowski.

Zjazd powitał i zagał p. wojewoda Raczkiwicz.

Stojąca na pierwszym planie porządku dziennego doniosła sprawa ogólnopolskiej ustawy konserwatorskiej nie mogła być przedmiotem wyczerpującej dyskusji, jako wciąż dotąd jeszcze opracowywana. Rzucił na nią tylko światło informacyjne referat p. przedstawiciela ministerstwa.

Resztę posiedzenia tudzież nader ożywionej wymiany zdań stanowiły wyłącznie sprawy wileńskie.

Oto te, które zainteresują niewątpliwie szeroki ogół.

Więc najpierw: sprawa konserwacji, ewentualnie rekonstrukcji baszty na górze Zamkowej. Któż jej nie zna! Uzyskała prawo obywatelstwa na sylwecie Wilna narówni z kolumną Zygmunta na sylwecie Warszawy a kościołem Marjackim w sylwecie Krakowa. Ba! Jest już jakby ilustracyjnym i plastycznym symbo-

lem Wilna. Lecz panowie konserwatorowie są zdania, że drewniana nadbudowa nad basztą jest ohydna; że trzeba ją zmienić — albo tylko daszkiem zabezpieczyć basztę. Słowem: jest rzeczą nader prawdopodobną, że baszta na górze Zamkowej otrzyma kształt nowy. Mają być dalej przeprowadzone badania wnętrza góry. Należy spodziewać się natrafienia tam na ciekawe kurytarze. Cały wogóle teren zamkowy ma być zbadany. Na ostatek zaproponowano uczynić takie w zadrzewieniu góry wycięcia, jakby „okna”, któreby w paru punktach otworzyły z wierzchołka góry najpiękniejsze na Wilno widoki.

Wytoczono dalej, przy pokazie mnóstwa planów, rysunków, wykreślań architektonicznych wykonanych wzorowo pod kierunkiem prof. Kłosa, sprawę *wskrzeszenia kościoła św. Ignacego*. Impreza to wielka i kosztowna. Ktoś z obecnych zainteresował, czy wobec mnóstwa w Wilnie kościołów tudzież wielkiej kosztowności takiej rekonstrukcji, mającej wszystkie cechy wznoszenia na nowo ogromnego kościoła, nie uważać sprawę za nie pilną i nie aktualną w obecnych ciężkich czasach? Ks. kap. Sledziwski wyjaśnił, że sprawa jest już przesądzona i postanowiona, nawet pewnymi robotami już zapoczątkowana. Wojsko potrzebuje mieć kościół własny, garnizonowy. Władze też wojskowe dokonują własnym sumptem wskrzeszenia kościoła św. Ignacego (w którym, jak wiadomo, było za czasów rosyjskich kasyno oficerskie). Tym rzeczy składem przybędzie Wilnu jeszcze jeden kościół, stanowiący niewątpliwą miasta ozdobę. Rozważano bowiem i ewentual-

ność dobycia fresków z pod zamłowań rosyjskich.

Plan *przerobienia starego ratusza na muzeum miejskie* opracowany już niemal do najdrobniejszych szczegółów wprost zaimponował zgromadzeniu. Z wielkiem zajęciem oglądano rysunki i wykresy, zaprezentowane w wielkiej liczbie. Plan zyskał pełne uznanie Rady konserwatorów.

Prof. Kłos referował w następstwie sprawę *dokończenia odbudowy uniwersyteckiego dziedzińca Skargi*, przemawiająca wycięciem rosnących obecnie nim drzew, dlatego aby architektonicznym kanonem oraz stylowością stało się zadość. Zgromadzenie dając wyraz swemu rzetelnemu zamiłowaniu przyrody a drzew w szczególności, musiało jednak zgodzić się na proponowaną przez prof. Kłosa... korekturę dziedzińca Skargi.

W *podziemiach kaplicy św. Kazimierza* znajdują się sarkofagi ze zwłokami króla Aleksandra Jagiellończyka, obu żon króla Zygmunta Augusta oraz serce króla Władysława IV. Podziemie te ze wszech stron zamurował szczerze Gucewicz zabezpieczając je — jakby przecuciem upadku Polski iknięty — od ewentualnych profanacji. Należy po tylu latach zbadać co się tam dzieje. Może woda podeszła; katedra nasza tylko środkiem stoi na twardym gruncie a po bokach jej grunt źródłany; na palach stoi niejedna dobudówka... Za zgodą kurji biskupiej ma być dokonana lustracja podziemia, gdzie nikt nie zajrzał od półtora lat.

Niemniej pilne jest przekonanie się czy przypadkiem — jak to było z obrazem Matki Boskiej Częstochow-

skiej — nie ulega psuciu się obraz *N. Marji Panny Ostrobramskiej*, z którego blach nigdy jeszcze nie zdejmowano. Mógł już fatalny t. zw. grzybek zaatakować malowidło. Trzeba je zabezpieczyć od wszelkiej tego rodzaju ewentualności. Prof. Remer, który sprawę referował podniósł też zaniechanie kaplicy oraz konieczność pilniejszego baczenia aby ołtarz nie był „zdołany” niewłaściwie. Prof. Remer powołał się na głośne wystąpienie „Słowa”, które w tak obywatelskim duchu ruszyło sprawę z martwego punktu, dając trafny wyraz opinii publicznej. Ks. prałat Sawicki przyznał słuszność tym uwagom, podkreślił kosztowność utrzymania w należytym porządku kaplicy Ostrobramskiej, wystawionej nieustannie na kurz uliczny oraz na kopeć mnóstwa świec, zapewnił jednak, że w najbliższym czasie będzie gruntowny remont przeprowadzony.

Dalej stały na porządku dziennym *cokoly pomników rosyjskich*, nieszczęsne „czerepy” jak je nazwał prof. Remer, które byłyby już dawno uprzątnięte gdyby... gdyby wiedziano czyją własność stanowią: miasta czy państwa? Hamletowskie to pytanie wypłynęło też — jak wyjaśnił p. konserwator Pajzderski — w Poznaniu. Tam też „pozostały” cokoly pomników Wilhelmów i Bismarków. Lecz tam w lot uznano je za własność miasta i magistrat natychmiast je „uprzątnięł”. U nas... u nas dopiero może miesiąc temu „wyjaśniono się”, że cokoly po Katarzynie i Murawjewie należą do... państwa! Ma się tedy ich uprzątnięciem zająć odnośne ministerstwo. Chwała Bogu! Magistrat nasz odrzucał je państwo, państwo

Kwiatki.

Z ostatniego numeru „Woli Ludu” dowiadujemy się, co powiedział p. B. Woronickiemu Wl. St. Reymont „wbijając dłoń szerokim ruchem w gęstą czuprynę” — podczas gdy „słodką twarz mistrza nagle się ożywiła”.

— Przecież mogą iść ramię w ramię tylko z chłopami!

Słusznie bardzo. Po autorze „Chłopów” nie mogliśmy się spodziewać innego wyboru.

Przypuścić, że Reymont mógł tylko powiedzieć: ramię przy ramieniu — jak się odhadza u nas w Polsce murem, jak jeden mąż.

To bagatel! Drobną niesciśłość. Rzecz stokróż ważniejsza, że, jak z relacji p. Woronickiego widać, Reymont „ma w przygotowaniu kilka nowych arcydzieł”.

Ach, mój Boże! Jeszcze na świat nie przyszły, a już „arcydzieła”!

W poznawskiej „Wolności” pisze sam jej redaktor naczelny p. Stanisław Rybka Myrski:

— Bałtyk zawołał na świat cały: „Polskim Bałtykiem byłem, jestem i przez wiekiście czasami nim będę”!

Bardzo pięknie.

Ale cóżby na to np. Szwed powiedział?

Nikt nie wie co to jest Fidac?

Mała rzecz a wstyd. Jest to wprowadzony w modę przez bolszewików skrót — często zewnętrzno-przypadkowy — nazwy instytucji, *Federation Interallie des Anciens Combattants*.

Mówi się krótko i węzłowato: Fidac. Kto nie rozumie... tem gorzej dla niego. Stary dureń! — jak wyraża się bez ceremonji w „Wiadomościach Literackich” p. Jan Nepomucen Miller.

Fidac jest wielką, międzynarodową instytucją propagującą pacyfizm. Dość wojny wszelkiej! — basta.

Niech żyje trybunał międzynarodowy! Nikt nie oponuje? Wniosek przyjęty. Uchwalony. Dyskusja skończona. Sessja zamknięta.

Rozehodźmy się do domu.

Atoja.

KRONIKA

SOBOTA 6 DZIS Norberta Jutro Trójcy św.

Wsch. st. o g. 3 m. 20. Zach. st. o g. 7 m. 50.

WILENSKA

— (g) Metropolita Dyonizy w Wilnie. Wczoraj dnia 5 b. m. przybył do Wilna metropolita cerkwi prawosławnej w Polsce Dyonizy. Na dworcu kolejowym głowę kościoła prawosławnego powitali przedstawiciele władz miejscowych z Delegatem Rządu p. Władysławem Raczkiewiczem na czele.

Z dworca kolejowego metropolita Dyonizy w towarzystwie p. Delegata Rządu udał się do cerkwi monasteru św. Ducha, gdzie został uroczystie powitany przez prawosławne duchowieństwo z arcybiskupem Teodozjuszem na czele. Tutaj metropolita Dyonizy odprawił krótkie nabożeństwo, udzielając błogosławieństwa zebranym i wreszcie wygłosił krótkie okolicznościowe przemówienie.

W godzinach południowych metropolita Dyonizy składał wizyty urzędowe. O godzinie 2-ej arcybiskupowi Teodozjuszowi, Delegatowi Rządu, prezydentowi miasta Bankowskiemu, Kuratorowi Gąsiowskiemu. Przed wizytami metropolita był w Ostrej Bramie.

O godzinie 3-ej w pokojach biskupa Antonjusza rozpoczęła się sessja synodu prawosławnego w Polsce, w której biorą udział arcybiskup Teodozjusz oraz biskupi Aleksy i Aleksander.

Między godziną 5-ej a 7 była przerwa po której znowu rozpoczęły się obiady synodu. Na porządku dziennym synodu stoi sprawa odszczepieńców z senatorem Bohdanowiczem na czele, którzy prawdopodobnie będą wyklęci.

Metropolita Dyonizy zabawi w Wilnie do poniedziałku, dn. 8 b. m. poczem udaje się do Warszawy.

— Zjazd prezesów Izb Skarbowych. Prezes Wileńskiej Izby Skarbowej p. Jan Malecki, wyjechał na kilka dni do Warszawy, na zjazd Prezesów wszystkich Izb Skarbowych w Państwie.

— (g) Statystyka bezrobotnych na Wileńszczyźnie. Według ostatnich statystycznych danych statystyka bezrobotnych na Wileńszczyźnie przedstawia się w sposób następujący: hutników — 18, metalowców — 188, pracowników przemysłu włókienniczego — 19, (wylądnie kobiety) przemysłu budowlanego — 124, drzewnego — 59, przemysłu skórzanego 129, przemysłów papierniczego i dru-

karskiego — 19, przemysłu spożywczo — 33, przemysłu konfekcyjnego — 27 (w tem kobiet 23) niewyalfabizowanych 581 (w tem kobiet 154) służby domowej — 274 (kobiet 215), służby folwarcznej — 22 (kobiet 1) pracowników sezonowych 44 (kobiet 1) pracowników komunikacyjnych — 12, (w tej liczbie kobiet 2) oficjalistów rolnych 19, nauczycieli — 8, (w tem 5 kobiet), biuralistów — 181 (w tem kobiet 21), techników — 21, subiektów handlowych — 24, [w tej liczbie kobiet — 8], praktykantów terminatorskich — 6 i innych 43 (w tej liczbie kobiet 9). Pracowników młodocianych — przemysłu włókienniczego — 1, przemysłu konfekcyjnego — 4, pracowników niewyalfabizowanych — 5, subiektów handlowych 3 oraz innych — 3.

Ogółem bezrobotnych — 1864 w tej liczbie młodocianych — 16.

— [g] Posiedzenie komisji mączno-piekarnianej. Dnia 6 b. m. o godz. 6 wieczorem w lokalu Referatu do walki z lichwą i spekulacją przy Urzędzie Komisarza Rządu odbędzie się posiedzenie komisji rzeczoznawców mączno-piekarnianych w sprawie skontrolowania cennika mączno-piekarnianej.

— [g] Ceny na rynku piątkowym. Na ostatnim rynku, w piątek, dn. 5 b. m. notowano następujące ceny na produkty: żyto [za 100 kg] — 32.30; jęczmień [za 100 kg] 20.50; owies [za 100 kg] — 19.80; mąka razowa — 37 1/2 [za 1 kg] mąka pyłowa 50 proc. — 53, mąka pyłowa 70 procent. — 50; kasza gryczana — cała — 90; kasza grycz. przecier. — 95; kasza perłowa [pęczak] — 55; kasza perłowa średnia — 80; kasza perłowa drobna — 90; kasza jęczmienna średnia — 55; kasza jęczmienna drobna — 70; cukier kryształ — 1.15 — 1.20; mięso wołowe — 1.90; masło deserowe łotewskie I gat. — 5.50; masło deserowe łotewskie II gatunek — 5.20; masło miejscowe śmietankowe — 4.90; masło miejscowe solone — 4.75; słonina amerykańska — 2.60; słonina miejscowa — 2.50; szmalc amerykański — 2.75; jaja — 8 — 10 za sztukę; mydło — 1.20 [za 1 kg].

— Zebranie T-wa Historycznego. W niedzielę d. 7 b. m. o g. 11 rano w lokalu Seminarjum Historyczn. (Zamkowa 11), odbędzie się zebranie Wileńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego z referatem p. Rektora Parczewskiego „O monografiach historycznych lokalnych”.

— Akademicki Obóz Wojskowy. Przypomina się Kol. Kol. Akademikom iż w dniu dzisiejszym upływa ostatni termin zapisów na akademicki obóz przysposobienia wojskowego mający się odbyć w terminie od dnia 1. VII do 15 VIII 25 r. Biorący udział w obozie otrzymują całkowite utrzymanie i umundurowanie.

Obóz szczególnie interesować powinien rezerwistów powołanych na ćwiczenie wojskowe, gdyż także w zamian. Zapisy przyjmuje Komenda Akademickiej Legji Wojskowej Kol. Bujwid. (Magistrat Sekcja Rynków i Rzeźni) oraz Sekretariat Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akademików U. S. B. ul. Wielka 24 w godz. od 8 — 9 wiecz.

— „Tydzień Bandery”. Jutro w niedzielę dnia 7 czerwca na terenie całej Polski rozpocznie się „Tydzień Bandery”, całkowity dochód z którego przeznaczona jest na budowę floty.

Program tego dnia w Wilnie jest następujący: Godz. 10 m. 30 uroczysta Msza Św. z kazaniem w Katedrze.

Godz. 1 p. p. Akademia w Sali Śniadeckich U. S. B. Przemawiać będą: Prezes wileńskiego Oddz. L. M. i R. p. K. Wimbor, prof. Fr. Bossowski i prof. F. Koneczny. W dziale koncertowym udział biorą: p. Wiktorja Kawecka (śpiew) p. K. Krugowski (śpiew) i p. S. Purzycki (deklamacja) Akompanjament p. dr. Tadeusz Szeligowski. Na zakończenie chór „Lutni” odpiewa kilka utworów o morzu. Wstęp na Akademię bezpłatny.

Godz. 4 p. p. Wielka Zabawa w ogrodzie po-Bernardyńskim. Moc niespodzianek i atrakcji. Wielka loteria fantowa, niezwykle cenne fanty; obrazy art. mal. M. Czepyty, aparaty fotograficzne, gramofony, palta męskie i damskie, galanterja, kosmetyka i t. p. Wieczorem pełna iluminacja ogrodu oraz ogień sztuczny (w wykonaniu pirotechn. W. Żyżniewskiego).

Wstęp na zabawę dla dorosłych zł. 1, dla młodzieży i żołnierzy gr. 50.

— Loteria fantowa na rzecz budowy kościoła Niepokalanego Poczęcia N. M. P. na Sołtaniszkach od-

będzie się w tę niedzielę od g. 1 do g. 8 wiecz. na placu kościelnym na Sołtaniszkach.

Pomiędzy fantami są przedmioty wartościowe.

— Egzamina wstępne rozpoczyna się w Seminarjum N. Z. im. „Kr. Jadwigi” dn. 22-go czerwca i trwać będą do 27. Uczennice, które złożyły podanie w Seminarjum mają się zgłaszać od 16 — VI na Augustjańska 4, we własnym interesie.

— Wystawa szkolna. W Państwowej Szkole Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej im. Emmy Dmochowskiej [Żeligowskiego 1, III p. otwarta dziś będzie o g. 10-tej Wystawa Prac Szkolnych dostępna dla publiczności od 7 — 9 czerwca włącznie. Zwiedzanie [w godz. od 10 — 6] bezpłatne.

Wystawa połączona z wyprzedają robót z zakresu konfekcji damskiej i dziecięcej [suknie, bielizna, haft artystyczny] po nader niskich cenach niewątpliwie zainteresuje szerokie kręgi specjalistów i publiczności.

— Zarząd Męskiego Koła Eucharystycznego przypomina swoim członkom, iż w dniu 7 czerwca jako w pierwszą niedzielę miesiąca odbędzie się adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele św. Katarzyny. Uprasza się o punktualne stawienie się w oznaczone godziny.

— Zabawa taneczna. W sobotę 6 czerwca w lokalu Domu Ludowego Nowa Aleja 2 odbędzie się zabawa taneczna oraz przedstawienie amatorskie: 1) Chrapanie z rozkazu i 2) W starym piecu djabł pali.

Początek o godz. 8 wiecz. Wstęp za zaproszenia mi.

TEATRY I MUZYKA.

— Pierwsza jaskółka. Wczoraj rano przybył do Wilna z Warszawy generalny administrator Reduty p. Kossowski w towarzystwie kierowników rekwizytorni, malarni etc. Słowem: sztab techniczny p. Osterwy, Panowie, o których mowa, udali się natychmiast do teatru na Pohulance w celu zdecydowania jakie remonty tudzież wewnętrzne maljoracje mają być niezwłocznie przeprowadzone. A będzie ich, jak się okazuje, sporo.

Dziś sztab techniczny Reduty zwiędzi pałac w Werkach, w którym też mają być niezwłocznie rozpoczęte roboty instalacyjne dla instytutu. W Werkach też mieszkać mają stale wszyscy aktorzy. Lokomocje z Werek do miasta i z miasta do Werek obsługiwać będą: własne Reduty auto i autobus.

Przeważna część prób będzie odbywała się w Werkach.

— Koncert religijny. Jutro w niedzielę 7-go czerwca odbędzie się koncert religijny na cel dobroczynny w kościele ewangelickim przy ul. Niemieckiej Nr. 9. W programie: Bach, Moniuszko, Haydn, Hiller, Schubert, Guiraud, Gałkowski, Mendelssohn, Stradella, Rossini i in. Przyjmuje udział wszechświatowej sławy śpiewaczka M. de Carmarie. Akompanjament prof. Gałkowskiego. Bilety w cenie po 1, 2 i 3 zł. do nabycia dziś w sklepie kwiatów Weler, Zamkowa 18, jutro zaś od godz. 5 do 6-tej przy wejściu do kościoła.

— Koncert Symfoniczny. Dziś w sobotę 6-go czerwca w ogrodzie po-Bernardyńskim odbędzie się koncert Wil. Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją Ad. Wyleżyńskiego, dyrektora konserwatorium Wileńskiego. Początek o godz. 8-ej wiecz.

— Teatr Polski. „Ja tu rządzą” — W. Rapackiego (syna). Dziś i jutro „Ja tu rządzą” z pp. Grabowska, Jaroszevska, Cybulska (występ gościnny choreograficzny), pp. Kijowski, Godlewski, Woltejką i Wyrwiczem, reżyserem tej nowości.

— „Potęga miłości” operetka A. Wilińskiego. Melodjoja i barwna operetka A. Wilińskiego „Potęga miłości”, w której W. Kawecka, na czele doskonałego zespołu, święci nowy tryumf artystyczny, grana dziś będzie w dalszym ciągu w Teatrze Letnim.

— Jak Wiek Wileńczuk śmierć pognębił — pełna humoru i poezji baśń fantastyczna dla młodzieży i dzieci, grana będzie po raz ostatni w niedzielę najbliższą w Teatrze Polskim po cenach najniższych. Dla szkół i jednostek zbiorowych — ceny specjalne. Początek o g. 4-ej pp.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Otrucie. Dn. 3 b. m. w celu pozbawienia się życia otruta się Jodyna 14 letnia Mina Gerson (Wielka 39). Przyczyna samobójstwa sprzeczka rodzinna.

Z ruchu Chrz.-Spoj.

— Zebranie członków i sympatyków Chrz. Dem. W niedzielę dnia 7 czerwca r. b. o g. 1 pp. w sali Centrali Chrz. Zw. Zaw. [Św. Jańska 3] odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków Chrz. Dem., na którym ks. poseł Olszański udzieli sprawozdania o sytuacji ogólnej oraz o przebiegu kongresu Chrz. Dem. w Warszawie. Wstęp wolny.

Nowości wydawnicze.

— „Ilustracja” zawiera w zeszytach 22-im sporo rycin ilustrujących obronę naszego wschodniego pogranicza. Więcej widok pogranicznej strażnicy, przejście kładkami przez bagna i moczary, punkt graniczny polsko-sowiecki na stacji „Mosty”, wizerunki generała Minkiewicza dowódcy korpusu obrony pogranicza, architekta Nowakowskiego, inż. Próchnickiego delegata ministerstwa, pod którego kierunkiem budują się pograniczne strażnice, koszar. kolonie urzędnicze etc. „Ilustracja” ożywiła się znacznie w ostatnich czasach.

— Ks. W. Czechtó. „Cuda przed trybunałem nauki”. Odezwa do lekarzy Polaków. Odbitka z „Polaka-Katolika”. Str. 12. Warszawa. 1925.

— Odradzające się żubry. Poświęca im ciekawy artykuł „Przegląd Wileński” (Nr. 9). Ostatki żubrów wywieźli Niemcy z Białowiesi w 1917-ym. Obecnie przybyło do Białowiesi z Niemiec 13 sztuk młodych żubrów „urodzonych w niewoli” gdzieś w berlińskim Tiergartenie, pod Hamburgiem i t. p. Czy zwierzęta te drogoceenne potrafią przystosować się do przyrody i atmosfery puszczy, w której wyrosli i pomarli ich dziadkowie i pradziadkowie? W tem kwestja ciekawa. Przynależność zima, pierwsza, którą spędzą w Białowiesi, da na to odpowiedź.

— Al. A. Konar. „Jurek i Pawelek”. Powieść. Str. 384. Warszawa. F. Hoelsok. 1925.

— Dr. T. Grodyński. „Polskie prawo budżetowe”. Str. 74. Warszawa-Lwów. Książnica Atlas. 1925.

— J. Mokrzyński. „Zarys organizacji pracy”. Str. 152. Lwów-Warszawa. Książnica Atlas. 1925.

— J. Baranowska-Borowa i J. Wierbińska. „Metodyka nauczania śpiewa”. Podręcznik. Str. 93. Warszawa Gebetner i Wolff. 19.5.

— T. R. Malthus. „Prawo ludności”. Wydał objaśnił i opatrzył przedmowa A. Krzyżanowski. Warszawa. Gebetner i Wolff. 1925. Błyska i polityka Malthusa są ciągle przedmiotem ożywionych sporów. Sprawdziła się przepowiednia Ricarda Jeszke z roku 1817-go, że sława Malthusa będzie wzrastać równoległe z rozwojem nauki ekonomicznej. Pierwsze wydanie w ekopomnym dziele Malthusa ukazało się w Anglii w 1798-ym.

— „Przegląd Teologiczny”. Kwartalnik naukowy. Zeszyt pierwszy za rok błędy. Ks. A. Gerstman: „Znaczenie konkordatu w świetle prawa kanonicznego” etc.

Z całej Polski.

— Tragiczna wycieczka szkolna. Z Warszawy donoszą. Michał Benis, nauczyciel żeńskiej szkoły powszechnej w Rudce, zorganizował wycieczkę do Koźienic. W odległości 2 km. od tej miejscowości, znajduje się wielki staw. Nauczyciel zamiast staw okrążyć, postanowił przepłynąć się przez niego łódką na drugi brzeg i wynajął w tym celu wielką łódź przewozową. Kiedy łódź znalazła się o kilkadziesiąt metrów od brzegu, jedna z uczennic zakrzyknęła nagle: „woda, woda, toniemy”. Rzeczywiście dno łodzi przepuszczało cokolwiek wody, ale nie bezpieczeństwa jeszcze nie mogło być mowy. Wśród dziewcząt powstało wielkie zamieszanie, łódź zaczęła tracić równowagę i w końcu przechyliła się, a dziewczęta poczęły tonąć.

Stojący na brzegu ludzie, rzucili się w tej chwili na ratunek. Mimo to połowa dziewcząt utonąła, a nauczyciel Benis, mimo, że było miejsce na łodzi ratowniczej, nie skorzystał z niego i krótko zatonął.

— Nowa linja kolejowa Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 3 czerwca uchwaliła projekt zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o nadaniu koncesji na budowę i eksploatację kolei żelaznej prywatnej do użytku publicznego z Zagłębia Dąbrowskiego przez Pińczów — Busk do Zwierzyńca.

Projektowana kolej ogólnej długości około 311 kilometrów, odpowiadająca kierunkowi, wskazanemu w planie rozszerzenia sieci kolejowej, składa się z linii następujących: a) Zwierzyńiec — Hrubieszów — Wojnica — Kiewercze względnie Łuck łącznie z kupnem odcinka państwowej kolei Zamość — Hrubieszów — Włodzimierz Wołyński — Wojnica, b) Chełm — Hrubieszów — Sokal.

GIEŁDA WARSZAWSKA. 5 Czerwiec 1925 r.

Table with columns: Dewizy i waluty, Dolary, Belgja, Holandia, Londyn, Nowy - York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Włochy. Values in Polish zlotych.

Table with columns: Papiery wartościowe, Pożyczka dolarowa 62.50, kolejowa 90.—, Pożyczka konwers. 70.—, 5 pr. pożycz. konw. 46.—, 4.5 proc. listy zast. 23.20, Warszawa, przedw. 17.60.

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

Dział Reklamowy SŁOWA Mickiewiczza 4 tel. 228 przyjmuje wszelkie ogłoszenia na najbardziej dogodnych warunkach Zamówienia telefoniczne Nr. 228.

magistratowi. Dość już długo trwała ta istna zabawa Cyklopów. Zgromadzenie wyraziło jednomyślną opinię, że pod pomniki polskie nie należy pod żadnym pozorem używać tych cokołów rosyjskich. P. wojewoda oświadczył, że z całą usilnością nalegać będzie na ministerstwo robót publicznych, aby corychlej przystąpiło do roboty.

Prof. Kłos podniósł sprawę sporządzenia regulacyjnego planu Wilna. Jest to sprawa nagła i paląca. Znaczenia pierwszorzędne. Sprawa główna! Dziś — na szczęście! — jeszcze się miasto nie buduje. Gdy ruch budowlany zostanie wznowiony rozpocznie się istna orgja... wprost niweczenie Wilna jako jednego z najpiękniejszych, najoryginalniejszych miast w Polsce! Trzeba na gwałt regulację obmyślić, dobrze rozważyć ją, dobrze ją ustalić i plan jej zatwierdzić. W chwili obecnej magistrat nasz trzyma się ślepo jakiegoś „najwyższej zatwierdzonego” przez cesarza Aleksandra planu, ignorującego takie np. zaułki jak Bernardyński lub Świętomichalski, rozbiłającego całe miasto

BILANS OTWARCIA

Nowowerkowskiej Fabryki Papieru Spółki Akcyjnej

na 1 stycznia 1925 roku

AKTYWA

1. R-k. Kasy		
Stan kasy głównej . . .	2.942,83	
" " w Nowowerkach	4,12	2.946,95
2. „ Weksli		
Stan portfela . 33 weksle	5.736,18	
na depoz. w B-ku Tow.		
Spółdz. 52 weksle . . .	15.292,41	
na depoz. w B-ku Handl.		
w Warszawie 51 weksli .	14.914,24	35.942,83
3. „ Maszyn		
W-g. spisu	147.868,27	
4. „ Nieruchomości		
W g. spisu	97.500,00	
5. „ Ruchomości		
W-g. spisu	10.229,62	
6. „ Budowy dla dyzla		
W-g. rachunku	64.956,95	
7. „ Własnych środków transport		
Konie, wozy, sanie i t. d.	5.649,02	
8. „ Drzewa opałowego		
777 sążni sosny	60.606,00	
9. „ Papierówki		
213 sążni jodły	21.925,00	
10. „ Asekuracji		
Ubezpieczenie fabryki od 1.1		
do 25.X—1925 r.	6.116,00	
11. „ Kaucji		
Kaucja na st. kolejowej	12,09	
12. „ Sum przechodnich		
Świadectwo przemysłowe na 1925 r.		
i inne	2.556,11	
13. „ Awansów		
Za wydane awanse robotnikom	397,69	
14. „ Protestowanych weksli		
2 weksle Gitelsona	798,75	
15. „ Tektury		
Na składzie 100.100 kgr.	35.035,00	
16. „ Różnych artykułów		
Filce, sita, kamienie, smary itd.	12.561,12	
17. „ Dłużników		
44 debitorowie	93.533,23	
		Zł. 598.634,63

PASywa

1. R-k. Kapitału		
Stan majątku	220.000,00	
2. „ Akceptów		
2 akcepty	2.637,20	
3. „ Wierzycieli		
5 akcjonariuszów	336.751,92	
16 kredytorów	30.905,64	367.657,56
4. „ Niewypłaconej dywidendy		
Należy się akcjonariuszom	8.339,87	
		598.634,63

BILANS ZAMKNIĘCIA

Nowowerkowskiej Fabryki Papieru Spółki Akcyjnej.

na 31 grudnia 1924 r.

Aktywa.

1. R-k Kasy		
Stan kasy głównej	2.942,83	
" " w Nowowork.	4,12	2.946,95
2. R-k Weksli		
Stan portfela 33 weks.	5.736,18	
na dep. w B-ku Tow.		
Spółdz. 52 weks. 15.292 41		
na dep. w B-ku Handl.		
W-m 51 weks. 14.914.24		35.942,83
3. R-k Maszyn.		
wedle spisu	147.868,27	
4. „ Nieruchomości.		
wedle spisu	97.500,00	
5. „ Ruchomości.		
wedle spisu	10.229,62	
6. „ Budowy dla dyzla.		
wedle rachunku	64.956,95	
7. „ Własnych środków transp.		
konie, wozy, sanie i t. d.	5.649,02	
8. „ Drzewa opałowego.		
777 sążni sosny	60.606,00	
9. „ Papierówki.		
213 sążni jodły	21.925,00	
10. „ Asekuracji		
Ubezpiecz. fabr. od 1/1 do 25/X 1925 r.	6.116,00	
11. „ Kaucji		
Kaucja na stacji kolejowej	12,09	
12. „ Sum przechodnich.		
Świadectwo przemys. na 1925 r. i inne	2.556,11	
13. „ Awansów.		
Za wydane awansy robotnikom	397,69	
14. „ Protestowanych weksli.		
2 weksle Gitelsona	798,75	
15. „ Tektury.		
na składzie 100.100 kg.	35.035,00	
16. „ Różnych artykułów.		
Filce, sita, kamienie, smary i t. d.	12.561,12	
17. „ Dłużników.		
44 debitorowie	93.533,23	
		405.301,30

Pasywa.

1. R-k Kapitału.		
Stan majątku	26.666,67	
2. „ Akceptów.		
2 akcepty	2.637,20	
3. „ Wierzycieli.		
5 akcjonariuszów	336.751,92	
16 kredytorów	30.905,64	367.657,56
4. „ Niewypłaconej dywidendy		
należy się akcjonariuszom	8.339,87	
		405.301,30

Rachunek zysków i strat

WINIEN

Strata na rachunku produkcji	7.539,79	
Z V S K.	8.339,87	15.879,66
		15.879,66

MA

Tenuta dzierżawna od Towarzystwa Akcyjnego		
Kluczewskiej Fabryki Papieru od dnia		
1/1 do 15/VIII. 1924 roku	14.428,69	
Procenty za dyskonto weksli	1.228,67	
Różne dochody	222,30	
		Zł. 15.879,66

SALETRE (sodową)

polecają

ZAKŁADY CHEMICZNE

„PRUSZKÓW”

w skrzynkach po 100 kg.

Listy i zamówienia adresować

Warszawa, Złota 61. Zakł. Chem.

„PRUSZKÓW”.

DRUKARNIA

„WYDAWNICTWO WILEŃSKIE”

Kwaszelnia 23. (M.-Stefańska)

Egz. od 1906 r.

DRUKARNIA OFFICIE

ZAOPATRZONA

W MASZYNY DO

SKŁADANIA I DRU-

KARSKIE NAJ-

NOWSZEGO TYPU

ORAZ MASZYNY

ROTACYJNA

PRZYJMUJE WSZELKIE
DRUKARSKIE ROBOTY WE
WSZYSTKICH JĘZYKACH
EUROPEJSKICH

CENY UMIARKOWANE

Herby Polskie

gotowe na kamieniu (oniś, kraw-

nik i t. p.) od Zł 40.

Na żądanie wraz ze złotym z pró-

bą pierścieniem (przysłać miarę

w zgłębieniu palca) od Zł 75.—Wy-

sła za zaliczeniem.

Sklep jubilerski
„JÓZEF”

Warszawa, św. Krzyska 19.

wszelkie zlecenia wykonywa się

niezwłocznie.

Nerwowy, neurastenicy

którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesył życia, bezsenność, ból głowy, przesadzoną wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego „Cierpienia nerwów”.

Dr. Gebhard & Co.

Gdańsk, Am. Leegen Tor 15.

DOKTOR J. ROMANOWSKI

powrócił
Akuszerka i choroby kobiece. Przyjęcie od 1—3, i od 5—7. — Kalwaryjska 4

!!Nasiona na sezon wiosenny!!

Owsa
Saradeli
Wyki
Łubinu
KoniczynyPoleca Spółdzielnia Rolna Kresowego
Związku Ziemi

Zawalna 1.

Telefon 1—47.

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

„ŚWIT”

Wilno, ul. Mickiewicza dom Nr. 7.

POLECA z otrzymanego transportu:

KONSERWATORY oryg. WECKA do jagód, owoców, jarzyn, mięsa i t. p. oraz ZAPASOWE SŁOJE, GUMKI, SPRĘŻYNKI, MASZYNYKI do LODÓW i do MIĘSA, MEYNIKI do mielenia KAWY, Oryginalne szwedzkie HUQSVARNA LODOWNIE POKOJOWE oraz powszechnie uznane za najlepsze KUCHENKI oryg. „PRIMUS” Hjortha.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 26 czerwca 1925 r. o godzinie 12-ej w lokalu Dyrekcji Lasów (W. Pohulanka 24) odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż działek etatowych, według obliczenia powierzchniowego, oraz drzew wycechowanych na pniu (nasionników) i materiałów drzewnych w stanie wyrobionym w nadleśnictwach: Brasławskim, Rudnickim, Międzyrzeczkim, Świeciańskim, Uszańskim, Mostowskim, Rożankowskim, Olkienińskim, Trabskim, Lidzkim, Stołpeckim, Niemięczyńskim, Bakstańskim, Ławaryskim, Trockim Podbrodzkim.

Objekty wystawiane na przetarg oglądać można na miejscu, po uprzednim zgłoszeniu się u odnośnych p.p. Nadleśniczych lub p. p. Leśniczych.

Wykaz jednostek sprzedażnych, warunki przetargowe, szematy umów i ofert są do przejżenia w godzinach urzędowych w D. L. P. w Wilnie.

Dyrekcja Lasów

Państwowych w Wilnie.

Wobec tego, że pierwsze walne zgromadzenia nie doszły do skutku Zarząd Spółki Akcyjnej Nowo-Wileńskiej Fabryki Masy Drzewnej i Papieru zawiadamia, że w dniu 20 czerwca 1925 r. o godz. 5-ej p. p. w lokalu Zarządu przy ul. Słowackiego 4—3 w Wilnie odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy z porządkiem dziennym ogłoszonym w swoim czasie.

PRO PATRIA

organ niezależnych, jedyny w Polsce tygodnik o zasadach monarchicznych i faszystowskich.

Propaguje, rozpatruje i wyjaśnia najnowsze wspaniałe zdobycze myśli europejskiej, dążącej do wydobycia narodów z nędzy moralnej i materialnej

Warszawa, ul. Traugutta Nr. 3.

Tel. 40—39. P. K. O. Nr. 8801. Pren

zt. 3 kwartalnie.

Sklep

do sprzedania z artykułami spożywczymi i galanter. Legionowa 60.

Dr. W. Legiejko

Choroby wewnętrzne.

Spec. płuc i żołądka

Przyjmuje od 9 do

6.30 — 7.30 wiecz.

Ul. Ad. Mickiewicza

21 m. 1.

Przeznaczenie.

Nadesłaj charakter pisma

swój lub zainteresowanej osoby,

zakomunikuj: imię, rok,

miesiąc urodzenia

Otrzymasz szczegółową

analizę charakteru, okre-

ślenie zalet, wad,

zdolności, przeznaczenie.

Analizę wysyłam

po otrzymaniu 3 zło-

tych. Osobiście przy-

jmuję od 12—7. Proto-

kóły, odezwy, podzię-

kowania najwybitniejszych

osób sto 11 o y.

Warszawa, Psycho-Gratolog,

Szyller - Szkolnik, Piękna 25-3.

Plac

z budynkiem tanio.

Wiadomość: M. Pohulanka 15 m. 28.